

Ibiza jest pełna niebezpiecznych komarów tygrysi

28 maja 2020

Nieoczekiwany problem z powodu epidemii COVID-19 napotkano na hiszpańskiej wyspie Ibiza. Z uwagi na fakt, że hotele są zamknięte, bardzo rozmnożyły się niebezpieczne azjatyckie komary tygrysi (*Aedes albopictus*), które wyhodowały się w nieużywanych basenach.



Niefiltrowane i niechlorowane baseny przyciągają niebezpieczne gatunki komarów, które przenoszą min. wirus Zika, wirus Zachodniego Nilu i gorączkę denga. Region naturalnego występowania komarów *Aedes albopictus* to Azja Południowo-Wschodnia, ale globalizacja i zmiany klimatu sprzyjają ekspansji tych niebezpiecznych insektów.

W Europie komary te występują głównie w krajach basenu Morza Śródziemnego. Są obecne w Albanii, Bułgarii, Bośni i Hercegowinie, w Watykanie, w Niemczech, w Grecji, Gruzji, we Włoszech, w Hiszpanii, na Malcie, w Monako, Rumunii, San Marino, Słowenii, Turcji, Francji, Chorwacji, Czarnogórze i Szwajcarii. Na szczęście na tej długiej liście nie ma jeszcze Polski.

W ciągu ostatnich kilku lat w regionie europejskim odnotowano lokalne ogniska gorączki denga. Komary *Aedes albopictus* są niebezpieczne, ponieważ mogą żądlić nawet przez niektóre ubrania.

W związku z tym Departament Zarządzania Środowiskiem na Ibizie zwrócił się do obywateli o jak najszybsze uruchomienie systemów filtrowania, chlorowania i czyszczenia basenów, aby

zapobiec kolejnej epidemii oprócz tej rządowej.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl